

ELŻBIETA OGRODNIK
ur. 1933; Janowiec



Tytuł fragmentu relacji	Żeby można było kupić papier toaletowy, to zbierało się makulaturę
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	PRL, życie codzienne

Żeby można było kupić papier toaletowy, to zbierało się makulaturę

W tamtym czasie było trudno również o telefon. Jednak w naszym przypadku było nieco inaczej. Matka mojej uczennicy pracowała w Telekomunikacji, zapytała czy chcę telefon. No jak bym powiedziała inaczej? Chciałam i miałam. Były to jakieś układy, ale co było robić? Samochód też ktoś tam pomógł kupić, to znaczy trabanta. Ktoś pomógł kupić, jakiś życzliwy człowiek, ale bez łapówek, za pomocą układów różnych. Nie wiem jak to nazwać, może kumoterstwo.

Żeby można było kupić papier toaletowy, to zbierało się makulaturę. Worki z makulaturą stały w kuchni, po to, żeby łączyć, odpowiednio zanieść do punktu, żeby dostać papier.

Data i miejsce nagrania	2005-07-02, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"